

KRZYSZTOF KĘDZIORA

JOHN RAWLS: KONTRAKTUALIZM I KONSTRUKTYWIZM*

Streszczenie. W artykule *John Rawls: kontraktualizm i konstruktywizm* autor podejmuje dwa istotne dla zrozumienia natury praktycznego uzasadnienia problemy. Pierwszy z nich dotyczy kontraktualistycznej procedury uzasadnienia, drugi natomiast konstruktywistycznej procedury uzasadnienia. Obie procedury odgrywają istotną rolę w uzasadnieniu danej koncepcji sprawiedliwości.

Kluczowe słowa: John Rawls, praktyczne uzasadnienie, kontraktualizm, konstruktywizm

1. Kontraktualizm. 2. Konstruktywizm. 3. Podsumowanie.

W artykule *John Rawls: uzasadnienie praktyczne koncepcji sprawiedliwości i refleksyjna równowaga* wyjaśniłem, jak Rawls rozumiał naturę uzasadnienia praktycznego, która polega na osiągnięciu porozumienia co do warunków działania politycznego i instytucjonalnego kształtu społeczeństwa demokratycznego, czyli zasad sprawiedliwości. Wyjaśniłem także, jak rozumiana jest refleksyjna równowaga, a mianowicie stan, w którym nasze różnorodne przekonania, sądy i zasady, składające się na daną koncepcję sprawiedliwości, mają stanowić spójną i tym samym uzasadnioną całość. W konkluzji mojego artykułu stwierdzam jednak, że przedstawiona przez autora *Teorii sprawiedliwości* koncepcja refleksyjnej równowagi nie jest właściwie metodą uzasadnienia, lecz opisem i wyjaśnieniem faktycznej praktyki uzasadniania w filozofii praktycznej. Moc uzasadnienia zaś zależy od natury przedstawionych argumentów. W przypadku filozofii Johna Rawlsa są kontraktualistyczne i konstruktywistyczne procedury uzasadnienia.

* Podstawę niniejszego artykułu stanowi moja rozprawa doktorska: *John Rawls – w poszukiwaniu normatywnych podstaw demokracji*.

1. KONTRAKTUALIZM

W *Teorii sprawiedliwości* Rawls stwierdza, że jego zamiarem „jest przedstawienie takiej koncepcji sprawiedliwości, która uogólniałaby i przenosiła na wyższy poziom abstrakcji dobrze znaną teorię umowy społecznej, jaką znajdujemy choćby u Locke’a, Rousseau i Kanta”¹. Odwołanie się do teorii umowy społecznej czy też kontraktualizmu oznacza tutaj dwie rzeczy.

Po pierwsze, oznacza nawiązanie do pewnego sposobu czy też metody określania tego, co słuszne lub sprawiedliwe. Procedura ta pomyślana została jako „ogólna metoda analityczna do prowadzenia porównawczych studiów koncepcji sprawiedliwości”², pozwalająca na określenie, która ze znanych nam i przekazanych przez tradycję koncepcji sprawiedliwości najlepiej odpowiada naszym rozważnym sądom o różnym stopniu ogólności i abstrakcji (znajduje się z nimi w refleksyjnej równowadze). A zatem procedura ta pozwala nam na uzasadnienie danej koncepcji sprawiedliwości czy też – co na jedno wychodzi – na wykazanie jej rozumności.

Po drugie, odwołanie się do tradycji kontraktualistycznej oznacza także dla Rawlsa opowiedzenie się za pewnymi substancjalnymi i normatywnymi twierdzeniami. W kontraktualizmie przyjmuje się, że moc wiążącą mają tylko te zasady, a także sprawowana na ich podstawie władza polityczna, na które możemy przystać jako istoty rozumne i racjonalne, wolne i równe. Innymi słowy, źródła prawomocności (rozumności) danej koncepcji sprawiedliwości upatrywać należy w tym, że jest ona przedmiotem porozumienia tych, którzy jej podlegają.

W tradycyjnych koncepcjach umowy społecznej przedmiotem pierwotnej ugody czy też porozumienia zawartego w stanie natury,

1 J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, tłum. z ang. M. Panufnik, J. Pasek, A. Romaniuk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, 23.

2 Tamże, 172.

tn. w stanie równości i wolności, było ustanowienie społeczeństwa politycznego lub też określonej formy rządów. Autor *Teorii sprawiedliwości* nawiązuje do tej idei z tą tylko różnicą, że stan natury zastąpiony zostaje przez sytuację pierwotną (*original position*), w której przedmiotem wyboru są zasady sprawiedliwości dla podstawowej struktury społeczeństwa, czyli zasady określające układ głównych instytucji społecznych³. „Mamy więc wyobrazić sobie – pisze Rawls – że angażujący się w społeczną współpracę wybierają razem, wspólnym postanowieniem, zasady mające przypisać podstawowe prawa i obowiązki oraz określić podział społecznych korzyści”⁴.

Jakim jednak statusem ma się odznaczać owa sytuacja pierwotna, jeśli zasady w niej wybrane mają być wiążące dla uczestników społecznej kooperacji? Sytuacja pierwotna nie ma historycznego charakteru: „sytuacji pierwotnej – pisze Rawls – nie utożsamia się oczywiście z realnym historycznie stanem rzeczy, ani tym bardziej z prymitywną formą kultury”⁵. Dzieje się tak z dwóch powiązanych ze sobą powodów. Po pierwsze dlatego, że idea sytuacji pierwotnej nie służy celom opisowym, lecz normatywnym. Nie ma wyjaśniać, jak powstało i kształtowało się na przykład pojęcie sprawiedliwości, lecz pokazać, że takie a takie zasady sprawiedliwości są wiążące. Po drugie, zgadzając się, że idea sytuacji pierwotnej użyta jest po to, aby wyprowadzić normatywne zasady rządzące postępowaniem uczestników społecznej kooperacji, musimy odrzucić jej historyczną interpretację, ponieważ w przypadku porozumienia co do zasad sprawiedliwości regulujących układ głównych instytucji społeczeństwa trudno powiedzieć, że taka umowa rzeczywiście miała miejsce; a nawet jeśli kiedyś miała miejsce, to wiąże tylko tych, którzy ją zawierali, nie zaś tych, którzy są potomkami ją zawierających.

3 Tamże.

4 Tamże.

5 Tamże, 24.

Nie należy więc traktować sytuacji pierwotnej i zawartej w niej umowy jako wydarzenia określonego co do czasu i miejsca. Sytuację pierwotną natomiast „rozumie się – stwierdza Rawls – jako czysto hipotetyczną sytuację, skonstruowaną w celu wyprowadzenia pewnej koncepcji sprawiedliwości”⁶. Stwierdzenia o hipotetycznym charakterze sytuacji pierwotnej nie należy jednak rozumieć zbyt dosłownie. Nie chce Rawls bowiem powiedzieć, że z tej racji, iż gdybyśmy znaleźli się w takiej a nie innej sytuacji i przystali na takie a nie inne zasady, to zasady te wiązałyby nas teraz. Jak bowiem słusznie zauważa Ronald Dworkin, hipotetyczne umowy nie mają rzeczywistej mocy wiążącej. To, że na coś byśmy się zgodzili, nie jest wystarczającą racją ku temu, aby tego czegoś teraz od nas wymagać⁷.

Jednakże przedstawienie racji, ze względu na które w określonych warunkach byśmy na coś przystali, może nas przekonać do tego, że to coś ma dla nas teraz rzeczywistą moc wiążącą. To jednak nie sama możliwość naszej zgody, lecz racje leżące u jej podstaw są tym, co skłania nas do uznania tego, co jest przedmiotem hipotetycznej umowy: „Będziemy mówili, że pewne zasady sprawiedliwości są uzasadnione, ponieważ zgodzono by się na nie w wyjściowej sytuacji równości. Podkreślam raz jeszcze, że ta pierwotna sytuacja jest czysto hipotetyczna. Nasuwa się pytanie, dlaczego – skoro taka umowa nigdy nie jest faktycznie zawierana – mielibyśmy wykazywać jakiegokolwiek moralne czy innego rodzaju zainteresowanie uzyskanymi zasadami. Odpowiedź na to brzmi, że warunki zawarte w opisie

6 Tamże.

7 R. Dworkin, *The Original Position*, w: *Reading Rawls. Critical Studies on Rawls's "Theory of Justice"*, red. N. Daniels, Stanford University Press, Stanford California 1989, 17–18. Tekst ten pierwotnie został opublikowany w *University of Chicago Law Review* 40(1973)3. Następnie został włączony, jako rozdział VI *Sprawiedliwość a prawa*, do *Taking Rights Seriously*, Harvard University Press, Cambridge Mass. 1977 (wyd. polskie: R. Dworkin, *Biorąc prawa poważnie*, tłum. z ang. T. Kowalski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998).

sytuacji są tymi, które faktycznie akceptujemy; a nawet jeśli tak nie jest, to może nas skłonić do tego refleksja filozoficzna”⁸.

Sytuację pierwotną należy zatem traktować jako pewne narzędzie intelektualne, które ma nam pozwolić na zorganizowanie w spójną całość wymogów, które koncepcja sprawiedliwości powinna spełniać, i racji, jakie na rzecz tej koncepcji sprawiedliwości można przedstawić. Omówmy teraz to, co można by określić jako kontraktualistyczną metodę uzasadnienia.

Ideę sytuacji pierwotnej możemy potraktować jako narzędzie pozwalające nam uzasadnić daną koncepcję sprawiedliwości. O danej koncepcji sprawiedliwości możemy powiedzieć, że jest wówczas uzasadniona, gdy zostałaby wybrana w sytuacji pierwotnej lub też że jest lepiej niż inne koncepcje uzasadniona, gdy w sytuacji pierwotnej zostałaby przedłożona nad inne koncepcje. Dzieje się tak, ponieważ wybór tej koncepcji sprawiedliwości w sytuacji pierwotnej oznacza, że czyni ona zadość tym warunkom, o których sądzimy, że koncepcja sprawiedliwości powinna czynić zadość, podczas gdy inne tego nie czynią lub czynią to w mniejszym niż ona stopniu. Innymi słowy, wybór danej koncepcji w sytuacji pierwotnej oznacza, że przemawiają za nią lepsze i silniejsze racje.

W procesie uzasadnienia wychodzimy od tego, co wspólne, czyli tego, co podzielane przez nas i przez tych, wobec których uzasadnienie jest skierowane. Wychodzimy „od opisu [wyjściowej sytuacji wyboru – K.K.] odzwierciedlającego ogólnie podzielane i możliwe słabe założenia”, w następnym zaś kroku „sprawdzamy, czy założenia te są wystarczające do tego, by doprowadzić nas do istotnego (*a significant*) zbioru zasad”⁹. Jeśli uda nam się na podstawie przyjętych założeń wskazać pewien określony, czyli w języku Rawlsa istotny zbiór zasad sprawiedliwości i będą owe zasady pozostawać w refleksyjnej równowadze z naszymi rozważnymi sądami, to proces uzasadnienia

8 J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, dz. cyt., 37.

9 Tamże, 35.

dobiegł końca. Jeśli zaś nie uda nam się wybrać żadnej koncepcji sprawiedliwości – na przykład dlatego, że przyjęte przez nas założenia są za słabe, aby móc określić jednoznacznie jako preferowany jakiś zespół zasad – wówczas musimy dokonać modyfikacji naszego opisu wyjściowej sytuacji, tak abyśmy mogli wyszczególnić jakieś zasady. Jeśli już jesteśmy w posiadaniu takich zasad, sprawdzamy czy odpowiadają one naszym rozważnym sądom na temat sprawiedliwości, a dokładniej: sądom na temat sprawiedliwości poszczególnych praktyk i instytucji. Jeśli tak jest, wówczas możemy powiedzieć, że osiągnęliśmy refleksyjną równowagę, jeśli nie, to pozostaje nam albo zmodyfikować nasze rozważne sądy, albo zmienić opis sytuacji wyjściowej tak, abyśmy otrzymali zasady będące w refleksyjnej równowadze z naszymi sądami¹⁰.

W *Teorii sprawiedliwości* „wyróżnioną filozoficznie interpretację sytuacji wyjściowej”, czyli taką interpretację, która wyraża powszechnie podzielane założenia oraz prowadzi do znajdującej się w refleksyjnej równowadze z naszymi rozważnymi sądami koncepcji sprawiedliwości, określa Rawls jako „sytuację pierwotną”¹¹. To, w jaki sposób owa sytuacja wyjściowa zostaje scharakteryzowana, wyjaśnia nam, dlaczego wyprowadzona z niej koncepcja sprawiedliwości zostaje nazwana koncepcją *justice as fairness*. Znajdujące się w sytuacji pierwotnej strony porozumienia co do zasad sprawiedliwości nie mają wiedzy na temat tych okoliczności – zarówno naturalnych, jak i społecznych – swojego życia, które są nieistotne z moralnego punktu widzenia i które mogłyby zniekształcić, na przykład w sposób nieusprawiedliwiony uprzywilejowując jedną ze stron, ich wybór. Ograniczenie wiedzy gwarantować ma, że wszyscy są równo reprezentowani. Słowem: „założenia sytuacji pierwotnej – symetria wzajemnych relacji międzyludzkich – gwarantują układ *fair* między jednostkami jako podmiotami moralnymi, tj. rozumnymi istotami

10 Tamże, 35–37.

11 Tamże, 167.

zdolnymi do celowego działania i obdarzonymi, jak sędzę, poczuciem sprawiedliwości. Sytuacja pierwotna jest, by tak rzec, właściwym wyjściowym *status quo*, a zatem fundamentalne porozumienia osiągnięte w jej warunkach są *fair*. Wyjaśnia to stosowność nazwy *justice as fairness*: wyraża ona ideę uzgodnienia zasad sprawiedliwości we właściwej po temu sytuacji *fair*¹².

Możemy więc powiedzieć, że nazwa koncepcji *justice as fairness* ma wskazywać na to, że zasady sprawiedliwości pojmuje się jako zasady, które są przedmiotem porozumienia w określonej sytuacji, która to sytuacja jest sytuacją *fair* w stosunku do stron owego porozumienia. To, że sytuacja ta jest *fair*, oznacza, że każdy się w niej znajdujący jest traktowany tak samo i w zgodzie z pewnymi zasadami czy regułami, o których możemy powiedzieć, że są właściwymi zasadami określającymi sytuację wyboru zasad sprawiedliwości.

Przedstawiony w *Teorii sprawiedliwości* opis sytuacji jest bardzo złożony. Składają się nań następujące elementy:

Po pierwsze, przedstawienie możliwych wyborów, przed jakimi stoją strony w sytuacji pierwotnej, czyli przedstawienie listy koncepcji sprawiedliwości (reprezentowanych przez zasady sprawiedliwości), z której to listy strony dokonują wyboru. Rawls zainteresowany był przede wszystkim polemiką z dominującym w czasie pisania *Teorii sprawiedliwości* utylitaryzmem, więc wybór w sytuacji pierwotnej jest przede wszystkim wyborem pomiędzy zaproponowanymi przez niego dwiema zasadami sprawiedliwości a różnymi odmianami utylitaryzmu.

12 Tamże, 25. Tłumaczenie powyższego cytatu w stosunku do wersji polskiej zostało nieco zmienione. Tam, gdzie tłumacze polskiego wydania *Teorii sprawiedliwości* oddawali angielskie *fair* przez „uczciwy” (układ), „uczciwe i bezstronne” (porozumienie) czy „bezstronna” (sytuacja), zdecydowałem się pozostawić angielskie *fair*. Konsekwentnie też używam określenia angielskiego *justice as fairness* zamiast polskiego „sprawiedliwość jako bezstronność”. W ostatnim zdaniu „określenie” zostało zastąpione przez „nazwę”. W języku angielskim czytamy bowiem: „This explains the propriety of the name”.

Po drugie, na opis sytuacji pierwotnej składa się charakterystyka tzw. uwarunkowań sprawiedliwości (*the circumstances of justice*)¹³, czyli opis historyczno-społecznych okoliczności, które rodzą potrzebę zasad sprawiedliwości. Uwarunkowania te mają charakter zarówno obiektywny, jak i subiektywny. Uwarunkowania obiektywne to takie, które wiążą się z warunkami, w jakich działają członkowie społeczeństwa. Takim warunkiem jest na przykład tzw. „warunek umiarkowanego niedostatku”. Z jednej strony mówi on o tym, że zasoby nie są tak obfite, aby społeczna współpraca przynosiła taką ilość dóbr, że nie byłoby potrzeby rywalizacji o nie i tym samym zasady sprawiedliwości przestałyby być potrzebne, bo nie byłoby potrzeby regulowania dystrybucji owych dóbr, skoro dla wszystkich byłoby ich wystarczająco (*niedostatek*). Z drugiej natomiast strony owe zasoby nie są na tyle skromne, aby każde wspólne przedsięwzięcie skazane było z góry na niepowodzenie (*umiarkowany niedostatek*)¹⁴. Natomiast uwarunkowania subiektywne (podmiotowe) są związane z samymi współpracującymi ze sobą podmiotami. Z jednej strony podmioty kooperacji mają podobne potrzeby i interesy lub też na tyle uzupełniające się, że możliwa jest ich współpraca, przynosząca korzyści wszystkim stronom, z drugiej jednak strony posiadają odmienne plany życiowe, czyli koncepcje dobra. Konsekwencją posiadania odmiennych koncepcji dobra jest to, że członkowie społeczeństwa dążą do realizacji odmiennych celów, co powoduje możliwość powstawania pozostających w konflikcie roszczeń co do społecznych i naturalnych zasobów, potrzebnych do realizacji własnego planu życia. Stąd też rodzi się potrzeba zasad sprawiedliwości, które regulowałyby podział dóbr. Strony dokonujące wyboru zasad sprawiedliwości mają wiedzę na temat owych uwarunkowań sprawiedliwości i w świetle tej wiedzy dokonują ich wyboru.

13 W polskim tłumaczeniu Teorii sprawiedliwości mowa jest o „otoczeniu sprawiedliwości”.

14 Tamże, 127.

Po trzecie, opis sytuacji pierwotnej zawiera przedstawienie tzw. formalnych ograniczeń pojęcia słuszności (*the formal constraints of concept of right*)¹⁵, czyli wymogów, którym w związku ze swoją społeczną rolą zasady sprawiedliwości winny czynić zadość. Zasady sprawiedliwości powinny być ogólne, mieć uniwersalny oraz publiczny charakter. Zasady sprawiedliwości powinny także spełniać warunek „uporządkowania”, czyli powinny porządkować będące ze sobą w konflikcie roszczenia. W końcu zasady sprawiedliwości winny spełnić warunek ostateczności, czyli powinny być „ostatecznym trybunałem apelacyjnym w sferze rozumowania praktycznego”¹⁶. Oznacza to, że odwołanie się do zasad sprawiedliwości przy rozstrzygnięciu między znajdującymi się w konflikcie roszczeniami przeważa wszystkie inne racje (odwołujące się do indywidualnej moralności, zwyczaju czy interesu własnego lub interesu społecznego) i jest ostateczne (nie istnieje żaden inny trybunał apelacyjny). Strony wybierają tylko takie zasady, które spełniają owe formalne ograniczenia.

Po czwarte, opis sytuacji pierwotnej zawiera najbardziej chyba znany element Rawlowskiej teorii sprawiedliwości, czyli tzw. zasłonę niewiedzy. W sytuacji pierwotnej strony wybierają zasady sprawiedliwości z za zasłony niewiedzy. Oznacza to, że w sytuacji pierwotnej stronom jest dostępna tylko ta wiedza, która jest konieczna do wyboru zasad sprawiedliwości (jak na przykład wiedza na temat zachodzenia uwarunkowań sprawiedliwości – umiarkowanego niedostatku i pluralizmu), a pozbawione są tej wiedzy, która wybór zasad sprawiedliwości mogłaby zniekształcić (np. wiedza o swojej pozycji społecznej, zdolnościach).

Po piąte, opis sytuacji pierwotnej zawiera charakterystykę stron zawierających porozumienie, które przedstawione zostają jako racjonalne, wolne od zawiści i wzajemnie sobą niezainteresowane.

15 W polskim tłumaczeniu Teorii sprawiedliwości mowa jest o „formalnych ograniczeniach narzucanych przez pojęcie słuszności”.

16 Tamże, 188.

Należy tutaj odnotować rzecz następującą. O stronach znajdujących się w sytuacji pierwotnej i dokonujących wyboru zasad sprawiedliwości nie należy myśleć jako o realnych ludziach, żyjących tu i teraz. Opis stron w sytuacji pierwotnej – nawet jeśli sposób, w jaki Rawls go dokonuje, sprawiałby takie wrażenie – nie stanowi opisu moralnej ani psychologicznej podmiotowości człowieka, lecz jest jedynie pewnym konstruktem myślowym. Stanowi on część kontraktualistycznej procedury rozmowania, która ma na celu określenie, które z przekazanych nam przez tradycję zasad sprawiedliwości możemy uznać za zasady najrozumniejsze, czyli takie zasady, które znajdują się w refleksyjnej równowadze z naszymi rozważnymi sądami.

Po szóste, istotnym składnikiem opisu sytuacji pierwotnej są tzw. podstawowe dobra społeczne. Podstawowe dobra są definiowane jako takie rzeczy, których każdy „człowiek racjonalny pragnie niezależnie od tego, czego jeszcze chce poza tym”¹⁷. Można zatem powiedzieć, że dobra podstawowe to pewnego rodzaju uniwersalne środki, pozwalające realizować jakąkolwiek koncepcję dobra (dopuszczoną przez zasady sprawiedliwości). Rawls zakłada, że osoby racjonalne (strony w sytuacji pierwotnej) pragną mieć więcej aniżeli mniej dóbr podstawowych bez względu na to, jaką koncepcję dobra wyznają¹⁸. Strony dokonując wyboru zasad sprawiedliwości – w świetle wiedzy, którą posiadają, biorąc pod uwagę formalne ograniczenia itp. – wybiorą takie zasady sprawiedliwości, które maksymalizować będą ich udział w podstawowych dobrach społecznych.

Do dóbr społecznych zaliczyć należy: 1) podstawowe uprawnienia i wolności. Do nich możemy zaliczyć wolność myśli i sumienia, wolności polityczne, np. prawo (*right*) do głosowania, wolność stowarzyszania się etc.; 2) różnorakie możliwości (*opportunities*), a także wolność poruszania się i wyboru rodzaju zatrudnienia; 3) możliwości (*powers*) i prerogatywy, jakie płyną z piastowania urzędów, a także stanowiska związane

17 Tamże, 132.

18 Tamże, 132–133.

z władzą i odpowiedzialnością; 4) dochód i bogactwo; 5) społeczne podstawy szacunku do samego siebie¹⁹.

Podsumowując, możemy powiedzieć, że procedura teorii kontraktowych służy uzasadnieniu danej koncepcji sprawiedliwości. Podkreślić jednak należy, że jest ona tylko pewnym narzędziem intelektualnym, pomagającym w osiągnięciu refleksyjnej równowagi pomiędzy zasadami tej koncepcji a naszymi rozważnymi sędami o różnym stopniu ogólności i abstrakcji. Posługujemy się nim, aby w sposób ekonomiczny i sugestywny wyrazić warunki, jakie dana koncepcja musi spełnić oraz przedstawić racje, jakie na jej rzecz można wysunąć. Owe warunki i racje zostają wyrażone w opisie sytuacji pierwotnej, jak i znajdujących się w niej stron oraz w rozumowaniu prowadzonym przez te strony, który prowadzi do wyboru określonych zasad sprawiedliwości. O dokonany przez strony wyborze zasad sprawiedliwości możemy powiedzieć, że jest on racjonalny i zgodny z rozsądnymi wymogami, jakim podlegać według nas winny zasady sprawiedliwości. Myśl ta – o rozsądnym i racjonalnym charakterze wyboru zasad sprawiedliwości – zostanie w pełni dopiero rozwinięta przez Rawlsa w ramach konstruktywizmu.

2. KONSTRUKTYWIZM

W artykule *Kantian Constructivism in Moral Theory* przedstawia Rawls powody, dla których zdecydował się wprowadzić pojęcie „konstruktywistycznej koncepcji moralnej”²⁰, której wariantem jest przedstawiona w *Teorii sprawiedliwości* koncepcja *justice as fairness*. Z jednej strony – powiada – pojęcie to umożliwia przedstawienie tych aspektów koncepcji *justice as fairness*, które wcześniej nie zostały

19 Tamże, 58–59.

20 J. Rawls, *Kantian Constructivism in Moral Theory*, *Journal of Philosophy* 77(1980), 515.

odnotowane lub podkreślone w należytych stopniu, z drugiej zaś pozwala na odsłonięcie „kantowskich korzeni tej koncepcji”²¹.

Kantowska interpretacja koncepcji *justice as fairness* polega na powiązaniu zasad sprawiedliwości z odpowiednią normatywną koncepcją osoby, a także społeczeństwa jako sprawiedliwego systemu kooperacji. W *Teorii sprawiedliwości* nie mamy do czynienia z w pełni rozwiniętą koncepcją osoby. Dopiero w ramach konstruktywizmu rozumienie tej koncepcji zostaje pogłębione. Podmioty społecznej kooperacji rządzonej publicznie uznanymi zasadami sprawiedliwości, czyli obywatele społeczeństwa demokratycznego postrzegają się jako obdarzone dwiema władzami moralnymi (rozumnością i racjonalnością) równe i wolne osoby.

Jak widzieliśmy w poprzedniej części naszych rozważań poświęconych kontraktualizmowi, zastosowanie tzw. procedury teorii kontraktowych uzasadnione było tym, że pozwalała ona w sposób ekonomiczny i sugestywny przeprowadzić rozumowanie wiodące do wyboru takich zasad sprawiedliwości spośród przekazanych nam przez tradycję, które uznać można było za zasady najrozumniejsze, czyli uzasadnione w ramach refleksyjnej równowagi. Posługując się ową procedurą, mieliśmy sobie przedstawić, że znajdujemy się w sytuacji pierwotnej za zasłoną niewiedzy i wybrać takie zasady sprawiedliwości, które najlepiej zapewniałyby nam możliwość realizacji naszych interesów. Wybór tych zasad, jeśli tylko pozostawały one w refleksyjnej równowadze z naszymi rozsądnymi sądami, był wyborem, o którym mogliśmy powiedzieć, że jest zgodny z pewnymi wymogami i ograniczeniami. Innymi słowami, wybrane w sytuacji pierwotnej przez racjonalne strony znajdujące się za zasłoną niewiedzy zasady sprawiedliwości byłyby zasadami, o których moglibyśmy powiedzieć, że spełniają te wymogi, które zasady sprawiedliwości powinny spełnić. Wymogi te zostały wyrażone i ujęte w opisie sytuacji pierwotnej, jak

21 Tamże.

i w opisie stron zawartego w niej porozumienia. Z kolei zasadność tego opisu uzasadniona miała być w ramach refleksyjnej równowagi.

Podobną ideę odnajdujemy w konstruktywizmie: „polityczny konstruktywizm jest pewnym poglądem na strukturę i treść określonej koncepcji politycznej. Stwierdza on, że gdy tylko – jeśli w ogóle do tego dochodzi – osiągnięta zostaje refleksyjna równowaga, zasady sprawiedliwości politycznej (treść) można przedstawić jako wynik pewnej procedury konstrukcji (struktury). W tej procedurze, odwzorowanej (*modeled*) przez sytuację pierwotną, racjonalne podmioty (*rational agents*), jako podlegający rozumnym wymogom przedstawiciele obywateli, wybierają publiczne zasady sprawiedliwości, które mają regulować podstawową strukturę społeczeństwa. Procedura ta, jak przypuszczamy, obejmuje wszystkie istotne wymagania praktycznego rozumu i ukazuje, w jaki sposób zasady sprawiedliwości wynikają z zasad praktycznego rozumu w powiązaniu z koncepcjami społeczeństwa i osoby, które same są ideami praktycznego rozumu”²².

Na koncepcję *justice as fairness* składa się pewna treść, która zostaje wyrażona w jej pierwszych zasadach, czy też po prostu składają się na nią pewne zasady. Zasady te zostają pojęciowo powiązane w pewien sposób z pozostałymi elementami danej koncepcji. W przypadku koncepcji *justice as fairness* są to idee społeczeństwa jako sprawiedliwego systemu kooperacji, wolnych i równych obywateli (a także idea społeczeństwa dobrze urządzonego). Zasady sprawiedliwości stanowią zatem pewną całość wraz z określonymi ideami, czyli stanowią odznaczającą się określoną strukturą koncepcję sprawiedliwości. Owe powiązanie pomiędzy zasadami a określonymi ideami jest osiągnięte w wyniku zastosowania określonej procedury. Procedura ta zostaje określona mianem procedury konstrukcji, a to dlatego, że z pewnych podstawowych elementów (takich jak na przykład normatywne idee społeczeństwa jako sprawiedliwego systemu kooperacji, wolnych

22 J. Rawls, *Liberalizm polityczny*, tłum. z ang. A. Romaniuk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, 141–142. Przekład zmodyfikowany.

i równych obywateli) konstruuje się pewną całość, której treść wyrażają zasady sprawiedliwości²³. Procedura ta wygląda niemalże tak samo jak opisana powyżej procedura teorii kontraktowych. W ramach konstruktywizmu podkreśla się jednak to, że zasady sprawiedliwości zostają wywiedzione z pewnych idei rozumu praktycznego w zgodzie z zasadami myślenia praktycznego (z rozsądnymi i racjonalnymi zasadami), które są wyrażone w opisie sytuacji pierwotnej i stron, jak i ich rozumowania.

Uzasadnienie zorganizowane jest wokół obecnych w publicznej kulturze politycznej społeczeństwa demokratycznego idei osoby oraz społeczeństwa jako sprawiedliwego systemu kooperacji (a także koncepcji społeczeństwa dobrze urządzonego). W artykule *Kantian Constructivism in Moral Theory* większy nacisk położony zostaje na koncepcję osoby, której odpowiadać ma idealne wyobrażenie o społecznej kooperacji, czyli idea społeczeństwa dobrze urządzonego. W *Liberalizmie politycznym*, jak i w jednym z ostatnich tekstów Rawlsa *Justice as Fairness: A Restatement* wychodzi on od pojęcia społecznej kooperacji, uznając je za pojęcie centralne, organizujące inne pojęcia, takie jak polityczną koncepcję osoby, czyli wolnego i równego obywatela oraz społeczeństwa dobrze urządzonego.

Idea społeczeństwa jako sprawiedliwego systemu kooperacji zostaje scharakteryzowana w następujący sposób. Po pierwsze, stwierdza Rawls, społecznej kooperacji nie należy rozumieć po prostu jako „społecznie koordynowanej aktywności”, która zorientowana jest na osiągnięcie pewnego celu²⁴. Społeczną kooperacją mają kierować publicznie uznane przez uczestników kooperacji reguły oraz procedury, nie zaś na przykład rozkazy władzy wykonawczej. Po drugie, warunki owej kooperacji mają być *fair*, to znaczy mają to być

23 O. O'Neill, *Constructivism in Rawls and Kant*, w: *The Cambridge Companion to Rawls*, red. Freeman S., Cambridge University Press, Cambridge 2003, 347.

24 J. Rawls, *Justice as Fairness: A Restatement*, red. E. Kelley, Harvard University Press, Cambridge, MA 2001, 6; Por. tenże, *Liberalizm polityczny*, dz. cyt., 48, 403.

takie warunki, które uczestnicy kooperacji mogą jako istoty rozumne przyjąć, a zważywszy na to, że inni je akceptują, powinni zgodnie z nimi postępować. Warunki te wyrażają ideę wzajemności, która mówi, że każdy z uczestników kooperacji powinien na niej skorzystać w zgodzie z tymi regułami czy też warunkami społecznej kooperacji, które są *fair*. Po trzecie, pojęcie społecznej kooperacji pozbawione byłoby znaczenia, gdyby jej uczestnicy nie oczekiwali, że dzięki niej będą mogli osiągnąć jakąś korzyść. Nie byłoby bowiem powodów, dla których ludzie mieliby ze sobą współpracować. Zatem w pojęciu społecznej kooperacji zawiera się „idea racjonalnej korzyści lub dobra każdego uczestnika”²⁵. Pojęcie czy też idea racjonalnej korzyści określa to, do czego każdy uczestnik społecznej kooperacji dąży, uwzględniając własną koncepcję dobra.

Jaka koncepcja osoby odpowiada takiemu rozumieniu społeczeństwa? Przez osobę w koncepcji *justice as fairness* rozumie się obywatela, czyli kogoś, kto jest zdolny do bycia „normalnym i w pełni kooperującym członkiem społeczeństwa przez całe życie”²⁶. Możemy się jednak zasadnie zapytać na mocy jakich cech jesteśmy – jako obywatele – zdolni do społecznej kooperacji? Jesteśmy do niej zdolni dzięki temu, że posiadamy dwie władze moralne – rozumności i racjonalności, odpowiednie władze rozumu (zdolności myślenia, wnioskowania i sądzenia) i odpowiednią motywację.

Dwoma władzami moralnymi, które umożliwiają osobom społeczną kooperację, są zdolność posiadania poczucia sprawiedliwości oraz zdolność kierowania się jakąś koncepcją dobra, czyli władzę, jaką jest rozumność, oraz władzę, jaką jest racjonalność. Poczucie sprawiedliwości to: „zdolność rozumienia i stosowania publicznej koncepcji sprawiedliwości, która określa sprawiedliwe warunki społecznej kooperacji, oraz działania zgodnie z tą koncepcją. Ponieważ

25 J. Rawls, *Justice as Fairness: A Restatement*, dz. cyt., 6; por. tenże, *Liberalizm polityczny*, dz. cyt., 49, 404.

26 J. Rawls, *Liberalizm polityczny*, dz. cyt., 51.

koncepcja polityczna z natury swej wskazuje na publiczną podstawę uzasadniania, poczucie sprawiedliwości jest także wyrazem woli, jeśli nie pragnienia, działania w powiązaniu z innymi na warunkach, które oni także mogą publicznie zaakceptować²⁷.

Ten aspekt naszej moralnej osobowości określony zostaje przez Rawlsa mianem rozumności i odpowiada pierwszej z cech społecznej kooperacji, a mianowicie temu, że warunki, jakie nią rządzą, są wyrazem idei wzajemności. Rozumność zatem wyraża się w gotowości do zaproponowania i honorowania sprawiedliwych warunków społecznej kooperacji, na które i inni mogliby przystać, a także w gotowości do przyjęcia i honorowania sprawiedliwych warunków kooperacji zaproponowanych przez innych. Osoba rozumna to taka osoba, która chce w swoim życiu realizować ideał rozumności i chce być postrzegana jako osoba ów ideał realizująca, czyli odznacza się odpowiednią motywacją. Co więcej, osoba rozumna to osoba, która świadoma jest uwarunkowań społeczeństwa demokratycznego i akceptuje fakt, że posługiwanie się rozumem w warunkach wolności prowadzi do odmienności przekonań religijnych, moralnych i filozoficznych.

Drugą władzą moralną jest zdolność kierowania się jakąś koncepcją dobra. Przez tę władzę – władzę racjonalności – rozumie Rawls zdolność „kształtowania, rewidowania i racjonalnego wcielania w życie jakiejś koncepcji własnej racjonalnej korzyści czy dobra²⁸”, która obejmuje systemy celów, do jakich dąży dana jednostka, a także jej relacje ze światem i z innymi. Dana koncepcja dobra jest zatem wyrazem czyichś poglądów i przekonań religijnych, moralnych czy też filozoficznych. Ten aspekt moralnej osobowości osób odpowiada drugiej z cech społecznej kooperacji, a mianowicie temu, że jej warunki muszą uwzględnić dążenia osób do określenia i realizacji własnej koncepcji dobra czy też racjonalnej korzyści.

27 Tamże, 52.

28 Tamże.

Kategorie rozumności oraz racjonalności są dla konstruktywizmu politycznego kategoriami centralnymi. Definiowane są one jako dwa aspekty moralnej osobowości obywateli i odpowiadają dwóm aspektom społecznej kooperacji. Poczucie sprawiedliwości umożliwia kooperację opartą na idei wzajemności, czyli w zgodzie z takimi zasadami, na które jako istoty rozumne moglibyśmy przystać. Zdolność kierowania się jakąś koncepcją dobra daje w ogóle asumpt do społecznej kooperacji, bowiem dzięki niej jednostki mogą – wspólnie z innymi – dążyć do czegoś (swej racjonalnej korzyści czy też realizacji koncepcji dobra).

Rozumność, jak i racjonalność odnoszą się do odmiennych aspektów społecznej kooperacji, a tym samym w odmienny sposób określają naszą moralną osobowość. Dzięki rozumności jesteśmy w stanie stworzyć taki świat społeczny, którym rządzą wspólnie, publicznie, uznane zasady (sprawiedliwości). W tym świecie każdy może swobodnie kształtować swoją koncepcję dobra oraz dążyć do jej realizacji na swój sposób. O ile oczywiście nie stoi to w sprzeczności z wspólnie obranymi zasadami społecznej kooperacji (zasadami sprawiedliwości).

Obywatele nie tylko posiadają dwie władze moralne, lecz są także wolni i równi. Równość, jak i wolność są częścią ideału demokratycznego obywatelstwa, a więc są kategoriami politycznym i normatywnymi²⁹: „Podstawowa idea jest taka, że z racji posiadania dwóch władz moralnych (zdolności posiadania poczucia sprawiedliwości i zdolności kierowania się jakąś koncepcją dobra) oraz władz rozumu (sądzenia, myślenia i wnioskowania, związanych z tamtymi władzami), osoby są wolne. Posiadanie tych władz w minimalnym stopniu wymaganym po to, by być w pełni kooperującymi członkami społeczeństwa, czyni osoby równymi”³⁰.

Podstawę równości i wolności obywateli w społeczeństwie obywatelskim stanowią posiadane przez nich dwie władze moralne.

29 J. Rawls, *Justice as Fairness: A Restatement*, dz. cyt., 19.

30 J. Rawls, *Liberalizm polityczny*, dz. cyt., 52.

Obywateli uważa się za równych dlatego, że każdy z nich posiada w odpowiednim wymaganym stopniu dwie władze moralne, które umożliwiają im społeczną kooperację. Dzięki temu – czyli na mocy ich moralnej osobowości – posiadają takie same uprawnienia, wolności, ale także i obowiązki.

Podobnie rzecz ma się w przypadku wolności. Jej podstawą jest moralna osobowość obywateli. Jednakże w jakim sensie obywatele są wolni? Autor *Liberalizmu politycznego* stwierdza, iż o obywatelach można powiedzieć, że są wolni w trojakim sensie. Po pierwsze, jako zdolni do swobodnego kształtowania, rewidowania i realizowania swojej koncepcji dobra. Po drugie, jako uwiarygodniające się same przez się źródła ważnych roszczeń, co oznacza, że podstawę ich roszczeń wobec głównych politycznych instytucji stanowi ich moralna natura, nie zaś na przykład ich status społeczny. Po trzecie, jako zdolni do brania odpowiedzialności za to, do czego dążą.

Obywatele są zatem rozumni i racjonalni, wolni i równi. Są jednak także autonomiczni i to w dwojaki sposób. Odznaczają się bowiem zarówno racjonalną, jak i pełną autonomią. Racjonalna autonomia obywateli przejawia się w czynieniu użytku z władzy racjonalności, czyli zdolności do kształtowania, rewidowania i racjonalnego realizowania własnej koncepcji dobra. Natomiast to, że obywatele są w pełni autonomiczni oznacza, że „w swym postępowaniu nie tylko stosują się do zasad sprawiedliwości, lecz także działają powodowani tymi zasadami jako sprawiedliwymi. Ponadto, uznają te zasady jako te, które byłyby przyjęte w sytuacji pierwotnej. Obywatele osiągają pełną autonomię właśnie uznając publicznie zasady sprawiedliwości w swym życiu politycznym i w oparciu o dostateczną informację stosując je – stosując je tak, jak im to wskazuje poczucie sprawiedliwości. Tak więc pełną autonomię obywatele realizują, gdy działają powodowani zasadami sprawiedliwości określającymi sprawiedliwe

warunki kooperacji – zasadami, które sami by sobie nadali, gdyby byli sprawiedliwie reprezentowani jako wolne i równe osoby”³¹.

Pełna autonomia obywateli w społeczeństwie demokratycznym polega na tym, że działają oni nie tylko zgodnie z zasadami sprawiedliwości, ale także na tym, że są motywowani owymi zasadami. Autonomia obywateli wyraża się zatem w odpowiedniej moralnej motywacji. Co więcej, owe zasady sprawiedliwości, na mocy których działają obywatele, mają być tymi zasadami, na które mogliby przystać jako wolne i równe osoby moralne. Są to więc zasady, które zostałyby wybrane w sytuacji pierwotnej, reprezentującej punkt widzenia wolnych i równych obywateli.

W konstruktywizmie politycznym ustanowiony ma zostać związek pomiędzy odpowiednimi ideami: społeczeństwa jako sprawiedliwego systemu kooperacji oraz obywateli jako równych i wolnych osób a zasadami sprawiedliwości. Przez społeczeństwo nie rozumie się zwykłego systemu kooperacji, lecz taką formę ludzkiej współpracy, w której zostają wyrażone idee wzajemności oraz racjonalnej korzyści. Innymi słowy, społeczeństwo (demokratyczne) jest taką formą kooperacji, która każdemu ma zapewnić możliwość realizacji jego koncepcji dobra na warunkach, na które wszyscy mogliby przystać. Takiemu wyobrażeniu o społeczeństwie odpowiada idea obywateli jako osób moralnych, tj. odznaczających się dwiema władzami moralnymi: rozumnością i racjonalnością. Dzięki temu, że wszyscy obywatele posiadają w odpowiednim stopniu te dwie władze moralne, umożliwiające im społeczną kooperację, uważa się ich za równych, jak i wolnych. Dzięki posiadaniu dwóch władz moralnych są też zdolni do autonomicznego działania, czyli działania, które motywowane i rządzone jest takimi zasadami sprawiedliwości, na które przystaliby jako równe i wolne osoby moralne.

W jaki jednak sposób zostają określone odpowiadające tym ideom zasady sprawiedliwości? W konstruktywizmie pojmuje się je jako

31 Tamże, 126–127.

rezultat zastosowania pewnej procedury konstrukcji. W owej procedurze zostają uwzględnione wszystkie te wymogi, które winny spełnić zasady sprawiedliwości, a zatem także to, że te zasady winny odpowiadać moralnej naturze obywateli, czyli temu, że obywatele są równi i wolni, jak i rozumni i racjonalni. Wówczas o działaniu w imię tych zasad będziemy mogli powiedzieć, że jest ono w pełni autonomiczne. Przedstawmy teraz to, w jaki sposób zostaje w odpowiedniej procedurze wyrażona rozumność i racjonalność, równość i wolność, a także autonomia obywateli społeczeństwa demokratycznego.

Wszelkie ograniczenia, jakim podlegają strony w sytuacji pierwotnej, wyrażają to, co rozumne. Ograniczenia te zostały opisane powyżej i obejmują zasłonę niewiedzy, formalne ograniczenia itd. Natomiast temu, co racjonalne odpowiada przedstawiona charakterystyka stron i ich rozumowanie, prowadzące do wyboru zasad sprawiedliwości. Wybór zasad sprawiedliwości przez strony w sytuacji pierwotnej odpowiadają racjonalnej autonomii, zaś pełna autonomia realizowana jest dopiero przez obywateli w społeczeństwie demokratycznym, gdy postępują oni motywowani zasadami, które zostałyby wybrane w sytuacji pierwotnej.

Odwzorowanie rozumności, jak i racjonalności w założeniach procedury konstrukcji pozwala również wyrazić równość i wolność obywateli. Dzieje się tak, ponieważ w koncepcji *justice as fairness* wolność i równość, jak widzieliśmy, ugruntowana zostaje w moralnej osobowości obywateli, a zatem w ich rozumności i racjonalności. Przejdźmy teraz do wyjaśnienia, w jaki sposób równość i wolność obywateli zostaje wyrażona w założeniach procedury konstrukcji.

W procedurze konstrukcji równość obywateli zostaje wyrażona w sposób następujący. Reprezentujące ich strony są – jak stwierdza autor *Liberalizmu politycznego* – „usytuowane symetrycznie”³².

32 Tamże, 129. Rawls mówiąc o „usytuowaniu symetrycznym” ma oczywiście na myśli tzw. stosunek symetryczny pomiędzy stronami, gdzie sytuacja A ma się do sytuacji B tak samo jak sytuacja B do sytuacji A.

Oznacza to, że strony zostają tak samo scharakteryzowane, a przez to są równe. Zostaje to osiągnięte przez umiejscowienie stron za zasłoną niewiedzy, co powoduje, że pod uwagę zostają wzięte tylko te ich cechy, które stanowią o ich moralnej osobowości, zaś te, które ich różnicują i z moralnego punktu widzenia są nieistotne, zostają pominięte³³. Innymi słowy możemy powiedzieć, że dzięki zasłonie niewiedzy przy określaniu zasad sprawiedliwości zostaje wyeliminowana cała ta wiedza na temat kondycji obywateli w społeczeństwie demokratycznym, która z normatywnej perspektywy jest bez znaczenia. Wyeliminowanie tej wiedzy powoduje, że w koncepcji *justice as fairness* zostaje uwzględnione tylko to, co istotne, a zatem moralna osobowość obywateli (ich rozumność oraz racjonalność), dzięki której zdolni są do społecznej kooperacji. Strony będąc „symetrycznie usytuowane”, mają takie same uprawnienia w dyskusji, która wieść ma do wyboru zasad sprawiedliwości, a zatem mają takie samo prawo do wysuwania argumentów, podnoszenia roszczeń itd.³⁴

O ile odwzorowanie równości obywateli jest stosunkowo proste, osiągnięte zostaje bowiem dzięki umiejscowieniu stron za zasłoną niewiedzy, to odwzorowanie ich wolności jest bardziej złożone. Dzieje się tak, ponieważ samo pojęcie wolności obywateli jest w koncepcji *justice as fairness* bardziej złożone niż pojęcie równości. Obywatele w społeczeństwie demokratycznym postrzegają się jako wolni w trojakim sensie: 1) jako zdolni do kształtowania, rewidowania i realizowania swojej koncepcji dobra; 2) jako uwiarygodniające się same przez się źródła ważnych roszczeń; 3) jako zdolni do brania odpowiedzialności za to, do czego dążą. Każdy z tych aspektów wolności jest w sytuacji pierwotnej przedstawiony w inny sposób.

To, że obywatele postrzegają siebie jako wolnych w tym oto sensie, że są zdolni do kształtowania, rewidowania i realizowania własnej

33 Tamże.

34 J. Rawls, Kantian Constructivism in Moral Theory, *Journal of Philosophy* 77(1980), 550; Por. tenże, *Justice as Fairness: A Restatement*, dz. cyt., 20.

koncepcji dobra, jest w sytuacji pierwotnej przedstawione poprzez przypisanie stronom odpowiedniej motywacji. Strony postrzega się mianowicie jako przede wszystkim niezainteresowane sprawami innych, lecz zainteresowane zapewnieniem tym, których reprezentują, jak największego możliwego udziału w podstawowych dobrach społecznych, dzięki czemu obywatele będą mogli realizować swoje interesy, a dokładniej rzecz ujmując tzw. interesy wyższego rzędu w rozwijaniu swoich władz moralnych rozumności i racjonalności³⁵. Co więcej, strony zostają przedstawione jako racjonalne, co odpowiada władzy racjonalności obywateli w społeczeństwie demokratycznym.

Drugi aspekt wolności, czyli to, że obywatele postrzegają się jako uwiarygodniające same przez się źródła ważnych roszczeń, jest przedstawione w sytuacji pierwotnej w ten oto sposób, że od stron nie wymaga się, aby uzasadniały podnoszone w imię interesów wyższego rzędu roszczenia tych, których reprezentują. Strony dokonując wyboru zasad sprawiedliwości, nie są też związane żadnymi moralnymi obowiązkami czy zobowiązaniami. Można by powiedzieć, że mają swobodę wyboru takich zasad sprawiedliwości, o których sądzą, że stwarzałyby najlepsze warunki dla rozwoju moralnej osobowości i realizacji koncepcji dobra obywateli w społeczeństwie demokratycznym.

Obywatele są także wolni jeszcze w jednym sensie, a mianowicie jako zdolni do brania odpowiedzialności za to, do czego dążą. Autor *Liberalizmu politycznego* nigdzie niestety nie wyjaśnia, w jaki sposób ten aspekt wolności zostaje przedstawiony w procedurze konstrukcji. Można się jednak domyślać, że zostaje to osiągnięte w ten oto sposób,

35 J. Rawls, *Kantian Constructivism in Moral Theory*, dz. cyt., 547–548. W stosunku do Teorii sprawiedliwości w koncepcji Rawlsa zaszła istotna zmiana. Strony, dokonując wyboru zasad w sytuacji pierwotnej, nie dążą do tego, by zapewnić w jak największym możliwym stopniu tym, których reprezentują, możliwość realizacji ich interesów, jakie by one nie były (w ramach określonych rzecz jasna przez zasady sprawiedliwości), lecz dążą do zapewnienia możliwości realizacji moralnej natury obywateli w społeczeństwie demokratycznym, czyli ich interesów wyższego rzędu.

że strony wybierają takie zasady sprawiedliwości, o których wiedzą, że będą ich ściśle obowiązywały. Oznacza to, że niezależnie od tego, jakie zasady sprawiedliwości zostałyby wybrane w sytuacji pierwotnej, będą to zasady, które bez względu na to, jak przystawać będą do ich partykularnych koncepcji dobra, interesów czy celów, będą tymi zasadami, które będą miały regulatywny charakter, tj. będą decydować (w ostatecznej instancji) o działaniu obywateli w społeczeństwie demokratycznym, a także będą tymi zasadami, w świetle których będą oni kształtować swoją koncepcję dobrego życia.

Zatem tak jak rozumność i racjonalność zostają odzwierciedlone w opisie sytuacji pierwotnej (założeniach procedury konstrukcji), tak i w podobny sposób zostaje odzwierciedlona równość i wolność obywateli w społeczeństwie demokratycznym. Odwzorowanie równości zostaje osiągnięte przede wszystkim dzięki umiejscowieniu stron za zasłoną niewiedzy, zaś odwzorowanie wolności zostaje osiągnięte dzięki opisowi stron: charakteru ich rozumowania w sytuacji pierwotnej oraz ich motywacji.

3. PODSUMOWANIE

W ramach teorii sprawiedliwości, jak i później filozofii politycznej, zasady sprawiedliwości zostają określone dzięki zastosowaniu odpowiednich procedur rozumowania: procedury teorii kontraktualistycznych i procedury konstruktywistycznej. Pozwalają one na uzgodnienie zasad sprawiedliwości z odpowiednimi założeniami i określenie, które z przekazanych przez tradycję zasad sprawiedliwości odpowiadają pewnym rozumnym i racjonalnym wymogom. W konstruktywizmie politycznym Rawls precyzuje, co rozumie przez rozumne i racjonalne wymogi, jakim odpowiada koncepcja sprawiedliwości ma uczynić zadość. Okazuje się, że zasady sprawiedliwości mają odpowiadać określonym normatywnym ideom: społeczeństwa jako sprawiedliwego systemu kooperacji oraz obywateli jako równych i wolnych osób moralnych. Założenia procedury konstrukcji

(sytuacji pierwotnej) zostają tak zinterpretowane, aby odzwierciedlały idee społeczeństwa i obywateli, czyli rozumność i racjonalność (rozumianych jako aspekty społecznej kooperacji oraz jako dwie władze moralne), autonomię, jak i wolność i równość obywateli.

Dzięki zastosowaniu owych wyrafinowanych narzędzi intelektualnych możliwe jest uzasadnienie danej koncepcji sprawiedliwości, która stanowić będzie podstawę działania politycznego. Innymi słowy, osiągnięty zostaje cel, jakim jest porozumienie pomiędzy wolnymi i równymi, rozumnymi i racjonalnymi obywatelami społeczeństwa demokratycznego.

BIBLIOGRAFIA

- Dworkin R., *The Original Position*, w: *Reading Rawls. Critical Studies on Rawl's "Theory of Justice"*, red. N. Daniels, Stanford University Press, Stanford California 1989, 16–53.
- O'Neill O., *Constructivism in Rawls and Kant*, w: *The Cambridge Companion to Rawls*, red. S. Freeman, Cambridge University Press, Cambridge 2003, 347–367.
- Rawls J., *Justice as Fairness: Political not Metaphysical*, w: tenże, *Collected Papers*, red. S. Freeman, Harvard University Press, Cambridge, MA 1999, 388–414.
- Rawls J., *Justice as Fairness. A Restatement*, red. E. Kelley, Harvard University Press, Cambridge, MA 2001.
- Rawls J., *Kantian Constructivism in Moral Theory*, *Journal of Philosophy* 77(1980), 515–572.
- Rawls J., *Liberalizm polityczny*, tłum. Adam Romaniuk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.
- Rawls J., *Outline of a Decision Procedure for Ethics*, *Philosophical Review* 60(1951), 177–197.
- Rawls J., *Reply to Habermas*, *Journal of Philosophy* 93(1995), 132–180.
- Rawls J., *Teoria sprawiedliwości*, tłum. z ang. M. Panufnik, J. Pasek, A. Romaniuk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.

JOHN RAWLS: CONTRACTUALISM AND CONSTRUCTIVISM

Abstract. In the article *John Rawls: contractualism and constructivism*, the author discusses two topics that are important for understanding the nature of practical justification. The first one is the contractualistic procedure of justification; the second one is the constructivist procedure of justification. Both play a crucial role in the justification of the concept of justice.

Keywords: John Rawls, practical justification, contractualism, constructivism

KRZYSZTOF KĘDZIORA

kedziora@filozof.uni.lodz.pl

Uniwersytet Łódzki, Instytut Filozofii, Katedra Etyki

Lindleya 3/5, 90–131 Łódź

DOI: 10.21697/spch.2017.53.1.03